

Sygn. akt IV K 816/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący : SSR Radosław Lorenc

Protokolant : Daria Czajkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 31 maja 2016 r., 13 września 2016 r. oraz 25 października 2016 r.

przy udziale Prokuratora Piotra Wieczorkiewicza

sprawy

K. K.

s. S. i D. z d. D.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

W okresie od dnia 08 kwietnia 2015 roku do dnia 15 maja 2015 roku działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu w S. przył. (...) dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania poprzez porysowanie trwałe ich powierzchni, powodując straty w wysokości 3.890 zł, czym działał na szkodę A. K.,

to jest o czyn z art. 288 § 1 kk

orzeka

I uniewinnia K. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 816/15

UZASADNIENIE

K. K. oraz A. K. żyli w nieformalnym związku od 2010 r. Rozstali się jednak w 2015 r. A. K. odkryła, iż K. K. w czasie, gdy byli razem spotykał się z innymi kobietami. Nawiązała z nimi kontakt na założonym przez nieustaloną osobę blogu dotyczącym K. K., w którym kobiety z nim spotykające się wymieniały spostrzeżenia na jego temat, zarzucając mu nieuczciwość. Nadto nieustalona osoba rozpowszechniała film za pośrednictwem internetu, w którym zawarte było ostrzeżenie m.in., że cierpi on na chorobę weneryczną. K. K. podejrzewał o założenie tegoż bloga i rozpowszechnianie filmu A. K.. W związku z tym pismami z dnia 09 i 13 kwietnia 2015 r. pełnomocnik K. K. wystosował do niej za pośrednictwem poczty elektronicznej żądanie zaprzestania naruszania jego dóbr osobistym oraz dóbr jego siostry.

W dniu 08 kwietnia 2015 r. nieustalona osoba dokonała uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania A. K. wydrapując na nich napis (...). A. K. nie zawiadomiła wówczas organów Policji, a wyjechała ze S. na okres 3 tygodni. Powróciła do niego 28 kwietnia 2015 r. W dniu 15 maja 2015 r. stwierdziła, iż na drzwiach znajduje się kolejny napis takiej samej treści. Wówczas zawiadomiła Policję, wskazując że podejrzewa o zniszczenie jej drzwi wejściowych do

mieszkania K. K., gdyż gdy na jej drzwiach został umieszczony pierwszy napis, to widziała go przez judasza w tychże drzwiach jak ten napis wykonuje. Ustalono, iż naprawa drzwi wyniosłaby 800 złotych, a ich wymiana 1.038 złotych.

Dowód:

- zeznania A. K., 4 zbioru C, 30-32,
- wyjaśnienia K. K., 40-40v zbioru A, 29-30
- fotografie drzwi, k. 47 zbioru A,
- opinia biegłego, k. 43-47,
- protokół oględzin, k.-5-6 zbioru A,
- wydruki ze stron internetowych, k. 60-65 zbioru A, 24-27,
- wezwania do zaprzestania naruszeń dóbr osobistych, k. 51-54,56-59 zbioru A,

K. K. ma 37 lat. Z zawodu jest lekarzem stomatologiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Dotychczas nie był karany sędownie w związku z popełnieniem przestępstw.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego, k.39,
- karta karna, k. 70 zbioru A
- dane osobowopoznawcze, k. 42 zbioru A.

K. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zaprzeczył jakoby dokonał zniszczenia pokrzywdzonej drzwi, stwierdzając, że wiele osób mogło tego dokonać, gdyż przez wiele miesięcy A. K. toczyła spory sądowe ze swoim byłym mężem o przyznanie praw do dziecka i opiekę nad nim, jak również utrzymywała kontakty intymne z żonatymi mężczyznami. Wyjaśnił, iż zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez A. K. jest formą zemsty za to, że nie mogła ona znieść faktu, iż rozstali się, gdyż nie chciał się z nią ożenić. Stwierdził, iż nie jest tajemnicą, iż bywa nadal na osiedlu, na którym zamieszkuje pokrzywdzona, gdyż mieszka tam jego kuzyn oraz nowa partnerka. Nadto co do końcowego terminu objętego zarzutem wskazał, że w tym dniu od godziny 08.00 był w pracy wykonując swoje obowiązki służbowe. Stwierdził także, że A. K. miała dostęp do jego danych marketingowych i administracyjnych, w tym dane pacjentów i kontrahentów i wykorzystwała je do szykanowania jego osoby. Ponadto nawiązała ona kontakt z jego były partnerkami sprzed kilku lub kilkunastu lat tworząc stowarzyszenie i informując je na bieżąco o wszystkich rzeczach dotyczących jego osoby bądź jego rodziny. Uważa, iż rozsyła ona także szkalujące go filmiki z obraźliwymi, nieprawdziwymi tekstami. Wysyłała także obraźliwe wiadomości tekstowe do jego matki, jak również nieprawdziwe stwierdzenia dotyczące jego siostry. Nadto wskazał, iż w czasie, gdy byli z pokrzywdzoną w związku ta otrzymywała pogróżki od byłego męża i teścia. Zwrócił on uwagę, że daty czynu korespondują z wysyłanymi przez jego pełnomocnika wezwaniami do zaprzestania naruszeń jego dóbr osobistych.

Zebrany materiał dowody nie pozwalał przypisać oskarżonemu zarzucanego mu czynu. W sprawie występowały mianowicie dwie przeciwstawne wersje zdarzenia. Z jednej strony oskarżony zaprzeczał swemu sprawstwu, a z drugiej strony pokrzywdzona twierdziła, iż było inaczej, że to on dokonał zniszczeń jej mienia i raz widziała to bezpośrednio. Niewątpliwie pomiędzy stronami istnieje silny konflikt, którego przyczyny odnoszą się do związku stron, który zakończył się. Tu także każda ze stron wskazuje na inne przyczyny tego. Z jednej strony pokrzywdzona twierdzi, iż to ona zakończyła związek gdy dowiedziała się o licznych zdradach oskarżonego, a z drugiej strony oskarżony twierdzi inaczej, że to on zakończył związek z pokrzywdzoną, gdyż naciskała ona, aby zawarł z nią związek małżeński i ta w zemście założyła „stowarzyszenie byłych jego partnerek”, które ma na celu oczernianie go w oczach pacjentów,

kontrahentów i innych osób. Ocena zatem zeznań pokrzywdzonej i wyjaśnień oskarżonej winna być dokonana z dużą dozą ostrożności. Sam jednak bowiem fakt wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia nie przesądza, iż pokrzywdzonej można bezwarunkowo dać wiarę, a oskarżonemu tej wiary odmówić.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego nieprawdopodobnym byłoby zachowanie pokrzywdzonej, na które zwracała ona uwagę, iż po tym, gdy miała widzieć oskarżonego, jak niszczy jej drzwi nie złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, lecz wyjechała na okres 3 tygodni i dopiero po powrocie, po kolejnych dwóch tygodniach, gdy stwierdziła następne uszkodzenia drzwi zdecydowała się złożyć takie zawiadomienie. Wprawdzie wskazała ona, że od razu zawiadomiła dzielnicowego, lecz materiał dowody przedstawiony przez strony nie zawiera takich informacji. W ocenie Sądu, gdyby rzeczywiście miało miejsce takie zdarzenie i biorąc pod uwagę pretensję pokrzywdzonej do oskarżonego odnośnie jego wierności, to zdaniem Sądu pokrzywdzona uczyłaby wszystko bezzwłocznie, aby organy ścigania zajęły się kwestią odpowiedzialności oskarżonego.

Sprawstwa oskarżonego nie potwierdziły także zeznania innych świadków poza pokrzywdzoną. Sąd bowiem przesłuchał wskazywanego przez oskarżycielkę posiłkowego sąsiada, to jest W. W., który miał widzieć według niej oskarżonego tego dnia, którego dojsć miało do pierwszego uszkodzenia drzwi jej mieszkania. Zeznania tego świadka jednak nie pozwoliły dokonać ustalenia, iż oskarżony rzeczywiście w tym dniu, to jest 08 kwietnia 2015 r., a więc gdy już nie był w związku z pokrzywdzoną, był na klatce schodowej budynku, w którym mieszka ona. Świadek ten w ogóle widywał oskarżonego, lecz czy to było tego dnia, czy w czasie, gdy tworzył on jeszcze związek z pokrzywdzoną tego nie wiadomo. Również zeznania pracownicy oskarżonego I. K. nie były w stanie wykazać, czy oskarżony miał udział w dokonaniu czynu. Zeznania tej osoby jedynie potwierdziły, iż w ostatnim dniu okresu objętego zarzutem oskarżony od godziny 08.00 przebywał w pracy, a co robił wcześniej nie wiadomo.

Sąd miał na względzie podawaną przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach okoliczność, iż wystosował wobec pokrzywdzonej wezwania do zaprzestania naruszania jego dóbr osobistych. Uczynił to za pośrednictwem swego pełnomocnika pismami z dnia 09 i 13 kwietnia 2015 r. W ocenie Sądu okoliczność ta uprawdopodobnia wersję oskarżonego, iż nie miał on nic wspólnego z uszkodzeniami drzwi pokrzywdzonej, gdyż zachowanie takie jest sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Tymczasem jego działania wzywające pokrzywdzoną do zaniechania naruszania jego dóbr osobistych, w której upatrywał autora bloga i szkalującego filmu, świadczą, iż obrał on drogę prawną, aby skłonić ją do zaprzestania naruszania jego dóbr. Więc podejmowanie działań przestępczych byłoby w tej sytuacji sprzeczne z jego założeniami, iż konsekwencje wobec pokrzywdzonej za jej rzekome postępowanie wyciągnie w sposób zgodny z prawem.

Należy wskazać, iż niniejsze postępowanie miało charakter kontrydiktoryjny. To oskarżenie zatem winno dowieść, iż K. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Same zeznania pokrzywdzonej były niewystarczające, aby przyjąć to za pewnik. Wątpliwości, które w tym zakresie pojawiły się w sprawie, szczególnie iż strony są ze sobą silnie skonfliktowane, nie zostały usunięte, a w takiej sytuacji należało je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, w myśl art. 5 § 2 kpk. Wątpliwości tych nie rozwiały nawet fotografie udostępnione przez pokrzywdzoną, które przedstawiają idącego chodnikiem mężczyznę sfotografowanego od tyłu, ale czy jest to oskarżony to nie wiadomo, jak także nie wiadomo, kiedy zostały one sporządzone. Nawet gdy przedstawiałyby one samego oskarżonego, to niczego nie dowodzą.

Z tych względów Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosownie do art. 632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.